Tango libido

Maciej Maleńczuk

Ona by chciała do trójkąta
Ona by chciała jeszcze raz
Po garderobie mi się pląta
Lecz ja niestety mówię pas
Ja chyba całkiem oszalałem
Czym to się skończy kto to wie
Już całą Polskę przeleciałem
A ciągle lecieć mi się chce

Tango libido ona by chciała do trójkąta
Tango libido ona by chciała jeszcze raz,
Tango libido po garderobie mi się pląta,
Tango libido lecz ja niestety mówię pas /x2

Chyba już całkiem zwariowałem
Na oko kładę gruby tusz
A cała Polska to za mało
O zagranicy myślę już
Ja przecież wcale nie chcę źle
Chcę wziąć w ramiona cały świat
Wszyscy koledzy mówią nie
A koleżanki raczej tak

Tango libido ona by chciała do trójkąta
Tango libido ona by chciała jeszcze raz,
Tango libido po garderobie mi się pląta,
Tango libido lecz ja niestety mówię pas /x2

Czy to jest miłość czy libido
Już nawet Bóg miłością jest
Więc czemu płaczesz dziś dziewczyno
Pobożna życia Twego treść
Gdy od wieczora aż do rana
Dobre uczynki robisz mi
Tak dużo czasu na kolanach
Że dobry Bóg wybaczy Ci

Tango libido ona by chciała do trójkąta
Tango libido ona by chciała jeszcze raz,
Tango libido po garderobie mi się pląta,
Tango libido lecz ja niestety mówię pas /x2

Nie jestem w końcu taki młody
Na oko kładę gruby tusz
Ratując resztki swej urody
Jakbym przeczuwał koniec już
Więc jeśli teraz nie to kiedy
Różane soki spijać z ust
Zachowaj serce dla kolegi
A dla mnie zostaw tylko biust

Tango libido ona by chciała do trójkąta
Tango libido ona by chciała jeszcze raz,
Tango libido po garderobie mi się pląta,
Tango libido lecz ja niestety mówię pas /x2

Sponzor: www.srovnavac.cz - šetříme na pojištění!